

Sygn. akt II K 1062/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 listopada 2016 r.

Sąd Rejonowy w Goleniowie w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący: SSR Agata Gawlicka

Protokolant: Magdalena Błaszczuk

Przy udziale Prokuratora Małgorzaty Gruszeckiej

po rozpoznaniu na rozprawie w dniach: 26.04., 9.06, 13.09., 27.10.2016 r.

sprawy **Z. S., s. A. i G. zd. S., ur. (...) L., karanego**

oskarżonego o to, że:

w dniu 23 kwietnia 2015 r. w celi mieszkalnej nr (...) Zakładu karnego w G. uderzył W. P. w twarz, powodując u niego obrażenia w postaci podbiegnięcia krwawego w okolicy lewego oczodołu, co skutkowało naruszeniem czynności narządów ciała pokrzywdzonego na okres do dni siedmiu

tj. o czyn z art. 157 § 2 k.k.

I. uznaje oskarżonego za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu, tj. czynu z art. 157 § 2 k.k. i za ten czyn na podstawie art. 157 § 2 k.k. wymierza mu karę 2 (dwóch) miesięcy pozbawienia wolności;

II. na podstawie § 4 ust 1 i 3, § 17 ust 2 pkt 3 i § 20 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu przyznaje od Skarbu Państwa na rzecz obrońcy oskarżonego z urzędu adw. K. B. kwotę 929,88 zł (dziewięciuset dwudziestu dziewięciu złotych i osiemdziesięciu ośmiu groszy) tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu.

III. na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. w zw. z art. 17 ust 1 ustawy z dnia 23.06.1973 r. o opłatach w sprawach karnych zwalania oskarżonego od kosztów sądowych w całości, w tym od opłaty.

Sygn. akt II K 1062/15

UZASADNIENIE

Z. S. i W. P. od dnia 14 kwietnia 2015 r. byli zakwaterowani razem w celi dwuosobowej nr (...) na oddziale terapeutycznym w pawilonie (...) Zakładu Karnego w G..

Dowód: notatka służbowa – k. 2 – 4 akt prokuratorskich, historia rozmieszczenia – k. 17 akt prokuratorskich.

W dniu 23 kwietnia 2015 r. w godzinach wieczornych w celi nr (...) W. P. został bez powodu uderzony przez Z. S., który następnie nakazał W. P. podanie administracji zakładu karnego informacji, że uderzył się on sam.

Dowód: notatka służbowa – k. 2 – 4 akt prokuratorskich, raport z przebiegu służby – k. 5 – 7 akt prokuratorskich, oświadczenie – k. 13 akt prokuratorskich.

W dniu 24 kwietnia 2015 r. W. P. zgłosił się na rozmowę do wychowawcy M. S.. Zapytany o przyczynę powstania siniaka pod okiem początkowo powiedział, że uderzył się o zlew. Podczas dalszej rozmowy powiedział, że został uderzony w twarz przez Z. S.. Początkowo W. P. odmówił napisania oświadczenia twierdząc, że obawia się Z. S.. Obu osadzonych skierowano na konsultację lekarską i poinformowano o zdarzeniu dowódcę zmiany. Z. S. przeniesiono do innej celi i wyznaczono mu odrębną grupę spacerową niż W. P..

Dowód: notatka służbowa – k. 2 – 4, 15 akt prokuratorskich, historia rozmieszczenia – k. 18 akt prokuratorskich, dokumenty zteczki osobopoznawczej W. P. – k. 61 – 65 akt prokuratorskich, kserokopia raportu z przebiegu służby oddziałowego – k. 119, zeznania świadka M. S. – k. 86, 94, zeznania świadka D. P. – k. 89v, 93 – 93v., pismo – k. 134 – 135.

W dniu 29 kwietnia 2015 r. Z. S. złożył pisemne oświadczenie, że W. P. powiedział mu, że w dniu 23 kwietnia 2016 r. uderzył się w głowę i twarz w ubikacji. Potwierdził to również w rozmowie z wychowawcą. Za pobicie współosadzonego ukarano Z. S. karą dyscyplinarną polegającą na umieszczeniu w celi izolacyjnej.

Dowód: oświadczenie – k. 14 akt prokuratorskich, notatka służbowa – k. 16 akt prokuratorskich, wnioski – k. 19 akt prokuratorskich, dokumenty zteczki osobopoznawczej Z. S. – k. 45-60 akt prokuratorskich.

Na skutek urazu W. P. doznał obrażeń głowy pod postacią podbiegnięcia krwawego w okolicy lewego oczodołu (siniec), co spowodowało naruszenie czynności narządu ciała jakim jest głowa na okres czasu do dni siedmiu.

Dowód: dokumentacja medyczna – k. 8 akt prokuratorskich, opinia biegłego – k. 35 – 38a akt prokuratorskich.

Z. S. ma (...)lat, jest kawalerem, ma 1 dziecko w wieku (...) lat, na którego utrzymanie nie łoży. Posiada wykształcenie podstawowe, nie ma wyuczonego zawodu, przebywa w Zakładzie Karnym w G., nie posiada żadnych dochodów, nie pracuje. W zakładzie karnym brał udział w zajęciach programu „(...)”, w treningu raczenia sobie ze złością oraz w treningu (...). Był leczony psychiatrycznie. Był wielokrotnie karany sądownie m.in. za czyny z art. 200 § 1 k.k., art. 279 § 1 k.k.

Dowód: dane oskarżonego – k. 71 – 71 v. akt prokuratorskich k. 92, odpisy wyroków – k. 85 – 89 akt prokuratorskich, informacja z K. – k. 71-73, kserokopie dyplomów – k. 84, 225.

Po przeprowadzeniu w toku postępowania przygotowawczego badania sądowo-psychiatrycznego Z. S., biegli psychiatrzy nie stwierdzili u niego niedorozwoju umysłowego, ani zaburzeń psychicznych w sensie psychozy, lecz rozpoznali u niego mieszane zaburzenia osobowości o typie dyssocjalnym. Biegli stwierdzili, że brak jest danych, aby przyjąć, że w momencie popełnienia czynu Z. S. miał zniesioną bądź znacznie ograniczoną zdolność rozpoznania znaczenia czynu lub pokierowania swoim postępowaniem.

Dowód: dokumentacja medyczna – k. 95 akt prokuratorskich, opinia sądowo-psychiatryczna – k. 96 – 101 akt prokuratorskich.

Poziom sprawności intelektualnej świadka W. P. jest wtórnie obniżony i mieści się w granicach upośledzenia stopnia umiarkowanego. Jego zdolność do czynienia spostrzeżeń, odpamiętywania przebiegu zdarzeń i ich odtwarzania jest upośledzona w stopniu głębokim. Jego zdolność odpamiętywania wspomnień wyznacza wysoko nasiloną skłonność do konfabulacji w znaczeniu uzupełniania luk pamięciowych. Jego sylwetkę psychologiczną wyznaczają powikłania neurologiczno-psychiatryczne w przebiegu Zespołu (...), świadek wykazuje cechy typowe dla zespołu otępiennego z przewagą zaburzeń funkcji pamięciowych i cech rozhamowania. Jego właściwości psychiczne tj. głębokie deficyty w zakresie funkcji pamięciowych i obniżony krytycyzm w znacznym stopniu ograniczają wiarygodność jego zeznań.

Dowód: opinia biegłego psychologa – k. 150 – 152.

Przesłuchany w postępowaniu przygotowawczym oskarżony nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i odmówił składania wyjaśnień (k. 72).

W postępowaniu przed sądem (k. 92-93) oskarżony nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i wyjaśnił, że w dacie zdarzenia nielegalnie kontaktował się z innym osadzonym, wtedy W. P. wyprał spodnie i miał wejść do ubikacji żeby je powiesić. Oskarżony mówił współosadzonemu żeby tego nie robił, bo się przewróci, bo chodził o kulach. Wtedy W. P. wszedł do ubikacji, w której się zamknął, po jakimś czasie oskarżony usłyszał huk, W. P. wyleciał z ubikacji z miską, którą machał, oskarżony mu ją wyszarpał i popchnął, na skutek czego W. P. upadł na łóżko. Oskarżony nie widział żadnego śladu w okolicy oka W. P., chociaż miał jakieś zadrapanie. W celi W. P. popsuł spłuczkę, chyba tym swoim upadkiem. Oskarżony nie mówił W. P. co ma napisać w oświadczeniu.

Sąd nie dał wiary wyjaśnieniom oskarżonego, są one bowiem nielogiczne, niekonsekwentne, sprzeczne z zeznaniami świadków D. P. i M. S. oraz z zebraniem w sprawie dokumentarnym materiałem dowodowym, szczególnie z dokumentacją z Zakładu Karnego w G., dotyczącą przeprowadzonych czynności wyjaśniających, w tym ze składanym wówczas przez pokrzywdzonego W. P. oświadczeniem dotyczącym przebiegu zdarzenia. Oskarżony w toku czynności wyjaśniających w zakładzie karnym utrzymywał, że W. P. uderzył się w zlew, natomiast w wyjaśnieniach przed sądem wskazał, że swoim upadkiem współosadzony zepsuł spłuczkę w ubikacji. Wyjaśnienia oskarżonego jawią się jako przyjęta dla uniknięcia odpowiedzialności karnej linia obrony, która jednakże nie może zostać uznana za wiarygodną z uwagi na wskazane sprzeczności. Przeczy przede wszystkim wyjaśnieniom oskarżonego początkowa postawa prezentowana przez świadka W. P. podczas prowadzonych w zakładzie karnym czynności wyjaśniających. W ocenie sądu, w sposób wiarygodny i logiczny przedstawiał on funkcjonariuszowi Służby Więziennej, że został uderzony przez współosadzonego, a początkowo nie chciał o tym mówić, bo się go obawiał. Obawa W. P. przed sprawcą obrażeń ciała jest całkowicie uzasadniona. Pokrzywdzony wówczas prezentował postawę, która jest w ocenie sądu najbardziej wiarygodna, logiczna, spójna z pozostałymi dowodami o charakterze dokumentarnym. W. P. mówił funkcjonariuszom Służby Więziennej o przebiegu zdarzenia dzień po jego nastąpieniu, dzięki czemu przebieg zdarzenia bez wątpienia najlepiej pamiętał, biorąc pod uwagę jego późniejsze problemy z pamięcią. Nadto wiarygodna jawi się postawa świadka, w świetle opinii biegłego, w której przedstawiono mechanizm powstania obrażeń W. P. – biegły wskazał, że pokrzywdzony doznał obrażeń na skutek uderzenia narzędziem obłym, gładkim, tępym i tępokrawędzistym, jakim mogła być ludzka pięść. Opinię biegłego lekarza w zakresie obrażeń ciała sąd uznał za pełną, jasną, niezawierającą sprzeczności oraz udzielającą odpowiedzi na pytania organu prowadzącego postępowanie przygotowawcze zawarte w postanowieniu o powołaniu biegłego. Sporządził ją wieloletni biegły sądowy, specjalista w swojej dziedzinie, zastrzeżeń do opinii nie formułowała żadna ze stron. Z tego powodu opinii biegłego lekarza należało dać wiarę. W świetle tej opinii jako niewiarygodne jawią się wyjaśnienia oskarżonego co do źródła pochodzenia sińca W. P., a mianowicie, że uderzył się on w ubikacji o jakikolwiek element jej wyposażenia, czy to zlew czy toaletę.

Sąd uznał za wiarygodne zeznania świadków M. S. i D. P., były one bowiem spójne wewnętrznie i między sobą, logiczne i konsekwentne, a nadto korespondowały z zebraniem w tej sprawie materiałem dowodowym w postaci dowodów z dokumentów. Świadczenie ci jako funkcjonariusze Służby Więziennej, osoby niebędące w żaden sposób powiązane z oskarżonym i pokrzywdzonym nie miały powodu aby przedstawiać przebieg wydarzeń odmiennie niż miało to miejsce w rzeczywistości. Wskazać należy, że M. S. w swoich zeznaniach wskazywał, że Z. S. kilka miesięcy wcześniej, przed składaniem przez świadka zeznań również pobił innego osadzonego w celi i chodził z oświadczeniami, z których wynikało, że ten osadzony sam się uderzył o łóżko, przy czym świadek zeznał, że pamięta, że to oświadczenie było napisane przez pana S.. Podawana przez świadka okoliczność dodatkowo dezawuuje twierdzenia oskarżonego i zbierane przez niego oświadczenia i nakazuje oceniać je jako niewiarygodne.

Sąd uznał za niewiarygodne zeznania świadka W. P. złożone na etapie postępowania przygotowawczego oraz na rozprawie przed Sądem. Świadek wskazywał na Policji, iż nie zna Z. S., nie pamięta aby ktoś go pobił, zaś przed Sądem wskazał, iż zna oskarżonego z widzenia, kiedyś mieli ze sobą sprzeczkę, lecz on nigdy nie odbywał kary pozbawienia wolności, nie wie gdzie teraz przebywa, nie wie jaki jest rok. Z uwagi na wątpliwość co do zdolności postrzegania i odtwarzania postrzeżeń przez W. P. sąd dopuścił dowód z opinii biegłego psychologa. Zgodnie z opinią,

poziom sprawności intelektualnej świadka W. P. jest wtórnie obniżony i mieści się w granicach upośledzenia stopnia umiarkowanego. Jego zdolność do czynienia spostrzeżeń, odpamiętywania przebiegu zdarzeń i ich odtwarzania jest upośledzona w stopniu głębokim. Jego zdolność odpamiętywania wspomnień wyznacza wysoko nasiloną skłonność do konfabulacji w znaczeniu uzupełniania luk pamięciowych. Jego sylwetkę psychologiczną wyznaczają powikłania neurologiczno-psychiatryczne w przebiegu Zespołu (...), świadek wykazuje cechy typowe dla zespołu otępiennego z przewagą zaburzeń funkcji pamięciowych i cech rozhamowania. Jego właściwości psychiczne tj. głębokie deficyty w zakresie funkcji pamięciowych i obniżony krytycyzm w znacznym stopniu ograniczają wiarygodność jego zeznań. Opinię biegłego sąd uznał za pełną, jasną, niezawierającą sprzeczności oraz udzielającą odpowiedzi na pytania sądu zawarte w postanowieniu o powołaniu biegłego. Sporządził ją wieloletni biegły sądowy, specjalista w swojej dziedzinie, zastrzeżeń do opinii nie formułowała żadna ze stron. Z uwagi na to, sąd nie znalazł podstaw, aby opinii odmówić wiary. Biorąc pod uwagę tak sformułowane w opinii biegłego wnioski oraz fakt, iż zeznania świadka W. P. składane przed funkcjonariuszem policji i sądem są nielogiczne, niekonsekwentne, niespójne – brak było podstaw do uznania ich za wiarygodne. W świetle wniosków opinii biegłego dotyczących problemów W. P. z pamięcią oraz czynieniem postrzeżeń i ich odtwarzaniem nie dziwi jego niepamięć odnośnie zdarzeń, od których do przesłuchania na Policji upłynęły 3 miesiące, a do przesłuchania przed sądem – rok i półtora miesiąca.

Sąd nie dokonywał ustaleń stanu faktycznego na podstawie zeznań świadka P. L., albowiem świadek ten zeznał, iż nie pamięta zdarzenia, którego dotyczy sprawa, albowiem pełni on służbę na innym oddziale.

Podobnie, Sąd nie dokonywał ustaleń faktycznych na podstawie zeznań świadków P. F. (1) i A. Z.. Świadkowie ci zeznawali bowiem na okoliczności niezwiązane z przedmiotem niniejszego postępowania, wskazywali na generalne zachowanie osadzonych Z. S. i W. P., z którymi przebywali niegdyś w jednej celi, nie byli natomiast świadkami zdarzenia mającego miejsce w celi (...) w dniu 23 kwietnia 2015 r. Z analogicznego powodu Sąd nie dokonywał ustaleń faktycznych na podstawie dowodów z dokumentów w postaci oświadczeń P. F. (2), Z. S. i T. A. (k. 82, 83, 197-199). Osadzeni wskazywali w swych oświadczeniach na okoliczności nie mające związku z przedmiotem postępowania, a więc zdarzeniem z dnia 23 kwietnia 2015 r.

Za wiarygodne uznano dowody z dokumentów, a więc dokumentację pochodzącą z zakładu karnego, dokumentację medyczną oraz informację z K., albowiem dokumenty te zostały sporządzone w przepisanej formie przez uprawnione do tego osoby, a żadna ze stron nie kwestionowała ich prawdziwości ani zawartych z nich treści.

Sąd dał wiarę opinii sądowo-psychiatrycznej, albowiem została ona sporządzona w przepisanej prawem formie przez dwóch biegłych lekarzy psychiatrów, biegli w sposób wyczerpujący przeprowadzili swój wywód, wnioski z niego wypływające są natomiast logiczne, opinia zaś nie zawiera luk, jest jasna i niesprzeczna w swej treści.

Bazując na tak ocenionym materiale dowodowym Sąd uznał, że zadając pokrzywdzonemu uderzenie i powodując u niego obrażenia ciała na czas do 7 dni, oskarżony swoim zachowaniem wypełnił znamiona czynu z art. 157 § 2 k.k.

Stopień społecznej szkodliwości czynu oskarżonego jest znaczny. Swoim zachowaniem naruszył tak istotne dobro prawne jakim jest nietykalność cielesna oraz zdrowie drugiego człowieka. Działał przy tym w zamiarze bezpośrednim, z pełną premedytacją uderzając pokrzywdzonego, bez żadnego wyraźnego powodu. Zachowanie jego było zatem intencjonalne, nastawione tylko i wyłącznie na wyrządzenie krzywdy, działał więc z motywacją zasługującą na potępienie.

Oskarżony miał możliwość zachowania się zgodnie z prawem, nie zaszła żadna okoliczność wyłączająca bezprawność jego zachowania lub winę.

Przy wymiarze kary dla oskarżonego sąd wziął pod uwagę okoliczności wzięte pod uwagę przy ocenie stopnia społecznej szkodliwości czynu, w tym karygodną motywację oskarżonego, wystąpienie przeciwko tak istotnemu dobru prawnemu jak zdrowie człowieka, spowodowanie negatywnych skutków na zdrowiu pokrzywdzonego, a także okoliczność, że oskarżony w żaden sposób nie starał się zadośćuczynić wyrządzonej krzywdzie, wprost przeciwnie

czynił starania, aby swoje zachowanie zatuszować składając nieprawdziwe oświadczenia. Na niekorzyść oskarżonego uwzględniono jego uprzednią wielokrotną karalność za poważne rodzajowo przestępstwa.

Za przypisany oskarżonemu występki sąd mógł wymierzyć karę grzywny, ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2. Biorąc pod uwagę wszystkie wyżej przytoczone okoliczności obciążające, sąd sięgnął po karę najsurowszą rodzajowo, a mianowicie karę 2 miesięcy pozbawiania wolności. Sąd miał na względzie, że oskarżony był wielokrotnie karany sądownie, w tym za przestępstwo podobne, a nadto uwzględnił stopień społecznej szkodliwości czynu i stopień winy oskarżonego. Zdaniem sądu tak ukształtowana kara spełni swe cele w zakresie prewencji indywidualnej i generalnej.

Z uwagi na popełnienie czynu w dniu 23 kwietnia 2015 r., sąd warunkowe zawieszenie wykonania kary pozbawienia wolności mógł rozważyć na podstawie przepisów obowiązujących przed dniem wejścia w życie nowelizacji z dnia 1 lipca 2015 r., albowiem przepisy obowiązujące przed 1 lipca 2015 r. były dla sprawcy w tym zakresie względniejsze. Biorąc pod uwagę, że oskarżony był już wielokrotnie karany sądownie, w tym za przestępstwa o dużo większym ciężarze gatunkowym, a poprzednio wymierzane mu kary nie odniosły skutku w postaci zapobieżenia powrotowi do przestępstwa, sąd uznał, że kara z warunkowym zawieszeniem jej wykonania nie spełni celów kary. Prognoza kryminologiczna oskarżonego jest bowiem negatywna, co wynika w szczególności z tego, że oskarżony był karany za wiele, różnych rodzajowo przestępstw.

W punkcie II wyroku Sąd zasądził na rzecz adwokata K. B. kwotę 929,88 złotych tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu, w tym 173,88 zł podatku VAT (obrońca ustanowiony na etapie postępowania sądowego uczestniczył w 5 terminach rozprawy głównej).

Sąd zwolnił oskarżonego od kosztów sądowych w całości, albowiem przebywa on od dłuższego czasu w zakładzie karnym, nie pracuje, nie uzyskuje żadnych dochodów, zatem ich uiszczenie byłoby dla niego zbyt uciążliwe ze względu na jego sytuację majątkową.